

Ściernisko – Golec uOrkiestra

Pole, pole, łyse pole, ale mam już plan
Pomalutku, bez pośpiechu, wszystko zrobię sam
Nad makietą się męczyłem ładnych parę lat
Ale za to zwiedzać cudo będzie cały świat

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank

Do roboty mam smykałkę, krzepę mam, jak wół
Sam pociągnę wóz pustaków, choćby był bez kół
Już wyciąłem wszystkie krzaki, teraz zwożę żwir
Mam to w nosie, że sąsiedzi mówią o mnie "świr"

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank

* * *

Ja nie jestem w ciemni bity, budowlankę znam
I samemu burmistrzowi wstęgę przeciąć dam

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko

Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam, gdzie to kretowisko
będzie stał mój Bank



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych